

Sygn.akt III AUa 567/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Alicja Sołowińska (spr.)

Sędziowie: SA Sławomir Bagiński

SO del. Tomasz Madej

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 października 2018 r. w B.

sprawy z odwołania B. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury i zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 czerwca 2018 r. sygn. akt III U 54/18

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;

II. odstępuje od obciążania B. K. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za II instancję.

SSO del. Tomasz Madej SSA Alicja Sołowińska SSA Sławomir Bagiński

Sygn. akt III AUa 567/18

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z 22 grudnia 2017 r., wydaną na podstawie art.19 ust. 1 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2017 r., poz. 2336) oraz art. 138 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383), ustalił B. K. nadpłatę i zażądał zwrotu nienależnie pobranej emerytury rolniczej. Stwierdził, że świadczenie nie przysługiwało B. K. od 1 października 2017 r., a ponieważ w okresie od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. pobierała emeryturę, to jest zobowiązana do jej zwrotu za wskazany okres w kwocie 3 098,88 zł.

Odwołanie do tej decyzji wniosła B. K., zarzucając Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, że ta nie zaliczyła odwołującej pracy w rolnictwie, szkoły w latach 1972-1974 oraz urlopu bezpłatnego na dziecko. Podniosła, że szkoła była praktyczna nauką zawodu, zaś praktyki odbywały się tylko w soboty, raz w tygodniu, do godz. 13:00. Wskazała też, że resztę czasu po szkole i praktykach pomagała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, które to gospodarstwo po śmierci ojca i wyjeździe brata do wojska obrabiała razem z mężem. Ponadto podkreśliła, że wszystkie składki do

KRUS opłacała, a teraz organ rentowy nie chce jej zaliczyć pracy w gospodarstwie rolnym. Wniosła o zaliczenie jej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wnosila o oddalenie odwołania w całości i zasądzenie od strony odwołującej się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego według norm prawem przepisanych. Organ rentowy wskazał, że odwołująca w okresie od 1 lipca 1972 r. do 30 czerwca 1974 r. i od 1 kwietnia 1978 r. do 15 listopada 1978 r. nie pracowała w gospodarstwie rolnym i tym samym nie posiada wymaganego okresu 25 lat stażu ubezpieczeniowego zgodnie z Ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników. Ponadto odwołująca była pouczona o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń i mimo zajścia tych okoliczności pobierała przesłane świadczenia.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z 6 czerwca 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił brak obowiązku B. K. zwrotu wypłaconego świadczenia w okresie od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że 11 stycznia 2001 r. B. K. (urodzona (...)) wniosła o przyznanie jej prawa do renty inwalidzkiej rolniczej z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. Wskazała wówczas, że w okresie od 6 lipca 1972 r. do 5 lipca 1974 r. uczyła się w Szkole Zawodowej w W. M., zaś w okresie od 6 lipca 1974 r. do 31 marca 1975 r. uczyła się w Liceum Ogólnokształcącym w W. M.. Następnie od 1 kwietnia 1975 r. do 15 listopada 1978 r. pracowała w Prokuraturze Rejonowej w W. M. na stanowisku woźnej, w okresie od 16 listopada 1978 r. do 21 września 1980 r. była na utrzymaniu męża, a w okresie od 22 września 1980 r. do 7 sierpnia 1986 r. była zatrudniona w charakterze sprzedawcy na umowie agencyjnej w kiosku Nr 701 w W. M.. W okresie od 8 sierpnia 1986 r. do 30 listopada 1986 r. była ponownie na utrzymaniu męża, zaś w okresie od 1 grudnia 1986 r. do 31 maja 1992 r. była zatrudniona w (...) Spółdzielni (...) w W. M. na stanowisku sprzedawca. Od 1 czerwca 1992 r. do 1 czerwca 1993 r. B. K. pobierała zasiłek dla bezrobotnych, a od 2 czerwca 1993 r. do 23 czerwca 1997 r. ponownie była na utrzymaniu męża. Od 24 czerwca 1997 r. do dnia złożenia wniosku pracowała na własnym gospodarstwie rolnym, które otrzymała na podstawie umowy dzierżawy nr (...). Od 23 czerwca 1999 r. prowadziła działalność gospodarczą. Decyzją z 9 lutego 2001 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił B. K. prawa do renty inwalidzkiej rolniczej, ponieważ orzeczeniem Lekarza Rzecznawcy z 25 stycznia 2001 r. nie uznano jej za długotrwale niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym.

27 maja 2014 r. B. K. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym, w którym wskazała, że we własnym gospodarstwie rolnym pracowała do 6 maja 2014 r. Złożyła również oświadczenia, że podczas nauki najpierw w szkole zawodowej, później w liceum, mieszkała z rodzicami w domu położonym przy gospodarstwie i dojeżdżała do szkoły. Decyzją z 10 czerwca 2014 r. Prezes KRUS odmówił B. K. prawa do emerytury rolniczej z uwagi na niespełnienie przez nią warunku określonego w art. 19 ust. 2 pkt 2 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a mianowicie nie podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat. Wskazano, że okres ten wyniósł tylko 21 lat i 2 miesiące. Po uwzględnieniu dodatkowo okresu urlopu bezpłatnego od 1 kwietnia 1978 r. do 15 listopada 1978 r., z którego B. K. korzystała w trakcie zatrudnienia w Prokuraturze Rejonowej w W. M., organ rentowy powtórnie wydał decyzję odmawiającą, wskazując tym razem, że wnioskodawczyni legitymuje się tylko okresem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu w wymiarze 21 lat i 11 miesięcy.

Kolejny wniosek o emeryturę rolniczą z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (...) złożyła 11 października 2017 r., wskazując w nim, że od 7 maja 2014 r. do nadal jest ubezpieczona na wniosek w Funduszu E.-Rentowym. Prezes KRUS decyzją z 19 października 2017 r. Nr (...) -2 przyznał B. K. prawo do emerytury rolniczej od 1 października 2017 r. na podstawie okresów rolniczego ubezpieczenia społecznego. Po ponownym przeliczeniu Prezes KRUS decyzją z 17 listopada 2017 r. Nr (...) -2 ponownie ustalił B. K. wysokość przyznanej emerytury rolniczej.

21 listopada 2017 r. do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowej w Z. wpłynął odpis decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z 17 listopada 2017 r. Nr (...) przyznającej B. K. emeryturę od 1 października 2017 r., tj. od daty nabycia uprawnień do emerytury na podstawie przepisów Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.). Pomimo, że KRUS informował

ZUS, że B. K. może pobierać emeryturę z ZUS i emeryturę z KRUS niezależnie od siebie, gdyż nie przysługuje prawo do wypłaty świadczeń w zbiegu, to po uzyskaniu decyzji z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznaniu prawa do emerytury pracowniczej, postanowił wsząć postępowanie w celu zweryfikowania okresów podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu przez B. K.. Jednocześnie poinformował ubezpieczoną, że może to skutkować utratą prawa bądź obniżeniem wysokości emerytury rolniczej. W wyniku przeprowadzonego postępowania została ujawniona nadpłata świadczenia emerytury rolniczej za okres od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. w kwocie brutto 3 098,88 zł. Przyczyną powstania nadpłaty było wyłączenie okresów zaliczonych do emerytury przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W związku z tym Prezes KRUS decyzją (obecnie zaskarżoną) z 22 grudnia 2017 r. Nr DS.- (...) ustalił B. K. nadpłatę i zażądał zwrotu nienależnie pobranej emerytury rolniczej. Wskazał, że świadczenie nie przysługuje B. K. od 1 października 2017 r., a ponieważ w okresie od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. B. K. pobierała emeryturę, to jest zobowiązana do jej zwrotu za wskazany okres w kwocie 3 098,88 zł.

Ponadto w okresie od 24 sierpnia 2000 r. do 30 listopada 2000 r. przez 99 dni B. K. pobierała zasiłek chorobowy. Ubezpieczeniu społecznemu rolników B. K. podlegała w okresach od 24 czerwca 1997 r. do 22 czerwca 1999 r., od 23 czerwca 1999 r. do 30 grudnia 2000 r., od 31 grudnia 2000 r. do 5 maja 2014 r. jako małżonka rolnika, zaś w okresie od 7 maja 2014 r. do 19 października 2017 r. na wniosek w zakresie emerytalno-rentowym jako małżonka rolnika.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 19 ust. 1 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2336), który określa przesłanki przyznania emerytury rolniczej. Na podstawie art. 20 ust. 1 tej ustawy Sąd wskazał, że do okresów ubezpieczenia zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Odwołując się do art. 20 ust. 2 ustawy, Sąd wskazał zaś, że tych okresów nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Zgodnie z ust. 3 art.20 ustawy, ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zasady zwrotu nienależnie pobranych świadczeń oraz ustalania odsetek za opóźnienia w wypłacie świadczeń określają przepisy emerytalne oraz przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa. Przechodząc na grunt przepisów ustawy emerytalnej, Sąd podkreślił, że kwestię zwrotu nienależnie pobranych świadczeń reguluje art. 138 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383). W myśl ust. 1 tego przepisu osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Ust. 2 zaś określa, że za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że na posiedzeniu 4 kwietnia 2018 r. B. K. poprała odwołanie i podała, że ma przyznaną emeryturę z ZUS, a decyzja z ZUS wpłynęła 18 listopada 2017 r. odwołująca wychowywała się na wsi w miejscowości K. na gospodarstwie rodziców. Szkołę Podstawową ukończyła w K., potem kontynuowała naukę w (...) Szkole Zawodowej w W. M. o profilu fryzjerstwo. W tym czasie mieszkała na wsi u rodziców o dojeżdżała do szkoły autobusem. Lekcje były od godz. 8⁽⁰⁰⁾ do 13⁽⁰⁰⁾, zaś praktyki były w soboty od godz. 8⁽⁰⁰⁾ do 13⁽⁰⁰⁾-14⁽⁰⁰⁾. Dojazd zajmował 10-15 minut, połączenie miała około godz. 13⁽⁰⁰⁾. Rano odwołująca wyjeżdżała o godz. 7:40. W gospodarstwie była jej mama. Jej ojciec zmarł jak miała 10 lat. Odwołująca ma też dwójkę rodzeństwa, młodszego o 4 lata brata i starszą o 2 lata siostrę,

która skończyła Technikum Rolnicze w B. lub P.. Siostra podczas nauki mieszkała w internacie, do domu zjeżdżała na święta i na wakacje. Ojciec pozostawił im gospodarstwo o powierzchni 20 ha. Przeważnie sadzili ziemniaki, ale było też dużo zwierząt: 5 krów, około 20 owiec, 4 maciory, dużo loszek i prosiąt około 20 oraz dużo drobiu: kaczek i indyków. Gospodarstwo prowadziła mama, a odwołująca pomagała, ale po południu. Obrządkiem rannym zajmowała się mama. Rano odwołująca musiała sobie i bratu przygotować posiłek. Po powrocie ze szkoły albo szła na pole, albo przygotowywała w parniku ziemniaki dla zwierząt, czy przyganiała krowy z pastwiska. Latem odwołująca pracowała do godz. 21⁽⁰⁰⁾ przez około 7 godzin, zaś jesienią i zimą pracowała krócej, bo do domu przychodziła około godz. 19⁽⁰⁰⁾. Ciągnika nie mieli, ale mieli jednego konia. Czasami mama odwołującej wynajmowała mężczyznę do orania. Odwołująca pomagała przy sadzeniu i zbieraniu ziemniaków, bo mama obsadzała 7-8 ha. Mama brała ich też do grabienia, siania i kopcowania. Zbóż mieli 4,5 ha, więc odwołująca pomagała też przy żniwach, układała snopki, wiązała i ustawiała w dziesiątki. Do zwożenia mama ich nie brała. Młócenie odbywało się na jesieni po zbiorach. Jak odwołująca się miała 13 lat, to miała wypadek, wkręciła palce w tryby maszyny szerokokłotnej. Młócenie odbywało się sukcesywnie w zależności od potrzeb żywieniowych zwierząt, a młocarnia była napędzana z kieratu. Ziemniaki kopali długo aż do przymrozków, około miesiąca. Do kopania ziemniaków mieli kopaczkę konną. W czasie nauki w szkole pracowała w gospodarstwie. W październiku 1976 r. odwołująca zawarła związek małżeński i wówczas zamieszkała u męża we wsi M., gmina S.. Gospodarstwo męża wówczas należało do teściów. Razem z mężem dojeżdżali do W., bo mąż pracował w weterynarii. Córkę J. odwołująca urodziła 27 czerwca 1977 r., a córkę B. urodziła w 1983 r. U teściów była do 1980 r., a potem przeprowadziła się z mężem do W.. Od 1 kwietnia 1978 r. wzięła urlop bezpłatny ze względu na małe dziecko. W czasie tego urlopu zajmowała się dzieckiem, wyjeżdżała też czasowo. U teściów było dużo osób w rodzinie, które pomagały. U teściów były buraki. Odwołująca pomagała przy zrzucaniu buraków oraz przy zwierzętach, nosiła dla nich osypkę. Rano dopóki dziecko spało, to odwołująca pomagała przy obrządki przez 3-4 godziny, a później w sezonie trzeba było zbierać buraki. Robota przy burakach była od września do listopada, bo najpierw ścinało się nacinę, potem kompostowało. Poza okresem tego urlopu, gdy była zatrudniona w prokuraturze, do obrządki chodziła sporadycznie. Jak wróciła do pracy, to gospodarstwem zajmował się mąż. Wyjazdy w czasie urlopu były do dalszej rodziny, do ciotki, do wuja. Przebywała tam nawet dłużej niż miesiąc.

Sąd I instancji szczegółowo przytoczył treść zeznań świadków Z. J. i K. O.. Podkreślił, że odwołująca w całości potwierdziła swoje wyjaśnienia będąc przesłuchana w charakterze strony. Zeznała, że cały czas pracowała na gospodarstwie rolnym, jak się uczyła. Sąd uznał zeznania świadków i odwołującej za wiarygodne, przekonujące, wzajemnie ze sobą korespondujące, znajdujące potwierdzenie w dokumentach z akt rentowych. Sąd zaznaczył, że świadek Z. J. był bliskim sąsiadem odwołującej, a K. O. jest jej starszą siostrą, dlatego osoby te mają bezpośrednią wiedzę na temat wykonywania przez odwołującą pracy w gospodarstwie rolnym, ale nie mają powodów, by zeznawać nieprawdę.

Analizując materiał dowody sprawy, Sąd uznał, że odwołanie odwołującej było zasadne. Sąd wskazał, że KRUS wydała zaskarżoną decyzją po ustaleniu, że wcześniej zaliczone odwołującej okresy podlegania ubezpieczeniu nie mogą być uwzględnione z uwagi na fakt, że odwołująca uzyskała prawo do świadczenia emerytalnego z ubezpieczenia powszechnego. Tym samym organ rentowy doszedł do wniosku, że na dzień wydania decyzji o przyznaniu emerytury rolniczej odwołująca nie spełniała warunku 25-letniego okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego określonego w art. 19 ust. 1 pkt 2 Ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Po ponownym przeliczeniu tych okresów, KRUS uznała, że odwołująca legitymuje się jedynie 23-letnim okresem ubezpieczenia, a nie wymaganym 25-letnim.

Sąd Okręgowy uznał, że do okresu ubezpieczenia odwołującej należało również doliczyć pełny okres jej nauki w (...) Szkole Zawodowej w W. M.. Naukę tę odwołująca łączyła z pracą na gospodarstwie rolnym rodziców po osiągnięciu przez nią 16 roku życia. Praca na gospodarstwie rolnym był pracą w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie, a zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem (wyroki Sądu Najwyższego z 28 maja 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 23/1997 poz. 473; z 3 grudnia 1999r., II UKN 235/90 OSNAPiUS 7/2001, poz. 236; z 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNPUSiSP 7/2003 poz. 186) przyjmuje się, że warunkiem uznania czynności za pracę w gospodarstwie rolnym jest wykonywanie tych czynności przez osobę spełniającą kryteria „domownika” z art. 6 Ustawy

o ubezpieczeniu społecznym rolników, tj. osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa lub w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie oraz w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy (tj. przekraczającym 4 godziny dziennie). Wówczas taka praca, a nawet ewentualnie gotowość do wykonywania pracy w tym wymiarze, jest pracą zaliczaną do okresu ubezpieczenia i uzyskania prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników. Podstawę do zaliczenia takiego okresu daje przepis art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, zgodnie z którym do okresów ubezpieczenia wymaganych przepisem art. 19 zalicza się okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.

W ocenie Sądu B. K. wykazała fakt pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w spornym okresie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie i tym samym wykazała 25-letni okres ubezpieczenia. Sąd miał na uwadze powierzchnię gospodarstwa rolnego należącego do rodziców odwołującej, strukturę tego gospodarstwa, ilość hodowanych zwierząt oraz ilość osób pracujących w gospodarstwie, gdyż zdaniem Sądu przesądzają one, jaki czas należy poświęcić na prace w gospodarstwie. Sąd miał też na uwadze, że w danym okresie odwołująca stale przebywała w gospodarstwie, łącząc pracę na nim z nauką w (...) Szkole Zawodowej w W. M., a także to, że ojciec odwołującej zmarł wcześniej i pozostała na gospodarstwie tylko matka z odwołującą i młodszym bratem odwołującej. Brat odwołującej wówczas był jeszcze dzieckiem, a starsza siostra mniej udzielała się w pracach w gospodarstwie, dlatego też w ocenie Sądu odwołująca musiała wykonywać zarówno prace polowe, jak i prace w siedlisku oraz przy karmieniu, pojeniu i obrzędki zwierząt. Ponadto Sąd zaznaczył, że przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili, że odwołująca codziennie po powrocie ze szkoły, jak i przed wyjazdem do niej, pracowała w gospodarstwie rolnym, karmiła zwierzęta, wykonywała też wszystkie prace polowe.

Końcowo, do okresu ubezpieczenia Sąd zaliczył odwołującej okres ponad dwóch lat łączenia nauki z pracą w gospodarstwie rolnym, czym odwołująca wykazała okres wymagany do uzyskania prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników. Uznając, że odwołująca spełniała warunki do uzyskania emerytury rolniczej, Sąd podkreślił, że stwierdzenie przez organ rentowy nadpłaty i żądanie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r., było nieuprawnione. Z tych względów Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił brak obowiązku B. K. zwrotu wypłaconego świadczenia w kwocie i za okres wskazane w decyzji.

Prezes KRUS złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 20 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 20 ust. 2 w zw. z art. 19 ust. 1 pkt 2 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2017 r., poz. 2336) poprzez błędną wykładnię lub zastosowanie prawa skutkujące przyjęciem, że zgodne z prawem jest doliczenie do okresu ubezpieczenia okresu nauki od 6 lipca 1972 r. do 5 lipca 1974 r. w Szkole Zawodowej w W. M. przy jednoczesnym ustaleniu, że ZUS zaliczył do prawa i wysokości świadczeń emerytalno-rentowych okres od 1 lipca 1972 r. do 30 czerwca 1974 r. Z tego powodu rolniczy organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Podstawą faktyczną zmiany zaskarżonej decyzji było ustalenie Sądu I instancji, że w spornym okresie tj. od ukończenia 16 roku życia – 6.07. (...) do 5.07.1974r. (ukończenie nauki w szkole zawodowej) B. K. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców i dlatego ten okres z mocy art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników podlega zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego wymaganego do nabycia prawa do emerytury. W związku z tym wnioskodawczyni posiada wymagany okres ubezpieczenia konieczny do przyznania emerytury rolniczej wynoszący co najmniej 25 lat. W konsekwencji Sąd I instancji stwierdził, iż organ bezpodstawnie uznał, że B. K. nie spełnia warunków do przyznania jej emerytury rolniczej od 1 października 2017 e. i niezasadnie wstrzymał wypłatę tego

świadczenia od 1 stycznia 2018 r. zobowiązując do zwrotu emerytury za okres od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. w kwocie 3098,88 zł.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska zaprezentowanego przez Sąd I instancji w motywach zaskarżonego wyroku w części dotyczącej ustalenia, że B. K. spełnia warunek posiadania 25 lat okresów ubezpieczenia koniecznego do przyznania emerytury rolniczej.

Zgodnie z art. 20 ust.1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust.1 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983 – 1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

W świetle ust.2 art.20 cytowanej ustawy okresów, o których mowa w ust.1 nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Nadto na mocy art. 20 ust.3 ustawy okresów od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi nie stosuje się osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r.

Zauważyć należy, iż B. K. urodziła się (...) a zatem do ustalenia wymaganego okresu ubezpieczenia koniecznego do przyznania jej emerytury rolniczej mogą być uwzględnione wyłącznie okresy ubezpieczenia rolniczego w latach 1983 – 1990, prowadzenie gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie po 16 roku życia przed 1 stycznia 1983 r. oraz okresy podlegania ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu po 1990 r. Istotne w rozpoznawanej sprawie jest też uregulowanie zawarte w przepisie art. 20 ust.2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a tę okoliczność Sąd I instancji pominął. Okresów wymienionych w art. 20 ust.1 ustawy nie uwzględnia się, bowiem przy ustaleniu prawa do emerytury rolniczej w sytuacji gdy zostały one zaliczone do okresów od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Takimi odrębnymi przepisami jest w tym przypadku ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż z wnioskiem o emeryturę rolniczą B. K. wystąpiła do KRUS 11 października 2017 r. (k.65 akt KRUS) i decyzją z 19 października 2017 r. zostało przyznane to świadczenie od 1 października 2017 r.

W kwestionariuszu dotyczącym okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników (k.65) wnioskodawczyni wskazała między innymi, że od 6 lipca 1972 r. (data ukończenia 16 roku życia) do 5 lipca 1974 r. uczyła się i pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców, od 6 lipca 1974 r. do 31 sierpnia 1974 r. pracowała w gospodarstwie, a od 1 września 1974 r. do 31 marca 1975 r. uczyła się i jednocześnie pracowała w gospodarstwie rodziców. Jak wynika z akt rentowych KRUS uwzględnił do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawczyni wskazane wyżej okresy i ustalił, że B. K. spełnia warunki do przyznania emerytury rolniczej w tym wymagane 25 lat podlegania ubezpieczeniu w rozumieniu art. 20 ust.1 ustawy.

We wniosku o emeryturę rolniczą B. K. ujawniła też, że 27 września 2017 r. złożyła wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o emeryturę. Natomiast na wniosek z 11 października 2017 r. (k.76 akt emerytalnych) Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego udzieliła Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych informacji, że B. K. ma ustalone prawo do emerytury rolniczej na podstawie okresów rolniczego ubezpieczenia społecznego i może pobierać emeryturę z KRUS i ZUS niezależnie od siebie. Jednocześnie KRUS zwróciła się o wskazanie okresów zatrudnienia uwzględnionych do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń w razie przyznania takiego świadczenia (k. 78 akt KRUS).

W dniu 21 listopada 2017 r. (k.97 akt KRUS) wpłynęło pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w którym organ ten wyszczególnił wszystkie okresy pracy wnioskodawczyni uwzględnione do emerytury na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Jednocześnie ZUS załączył decyzję z 17 listopada 2017 r. przyznającą

B. K. emeryturę od 1 października 2017 r.. Z akt emerytalnych Oddziału ZUS w B. oraz informacji z k. 97 akt KRUS wynika, że do ustalenia okresu ubezpieczenia wnioskodawczyni ZUS zaliczył między innymi okres od 1 lipca 1972 r. do 30 czerwca 1974 r. jako okres składkowy. Podkreślić przy tym należy, iż ubiegając się o emeryturę z pracowniczego systemu wnioskodawczyni odwołała się do okresów składkowych i nieskładkowych dokumentowanych w aktach kapitału początkowego. Wskazała tam, że od 1 lipca 1972 r. do 30 czerwca 1974 r. była uczniem zawodu w zakładzie fryzjerskim A. S.. Dołączyła też zaświadczenie Cechu (...) w W. M., które potwierdza zatrudnienie na podstawie umowy o naukę zawodu i fakt odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu tego zatrudnienia.

Uwzględnienie przez Oddział ZUS do ustalenia prawa do emerytury okresu składkowego od 1 lipca 1972 r. do 30 czerwca 1974 r. wyklucza z mocy art. 20 ust.2 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników uwzględnienie do emerytury rolniczej okresu od 6 lipca 1972 r. do 23 czerwca 1974r. wskazanego przez wnioskodawczynię jako praca w gospodarstwie rolnym rodziców po 16 roku życia. Nie jest bowiem możliwe zaliczenie tego samego okresu jako składkowego do emerytury należnej z ZUS i jednocześnie do emerytury rolniczej jako okres pracy w gospodarstwie po 16 roku życia. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zmienia tego fakt, iż jak ustalił Sąd I instancji B. K. rzeczywiście pracowała w tym okresie w gospodarstwie rolnym. W omawianym okresie wnioskodawczyni pozostawała domownikiem w gospodarstwie rolnym rodziców wykonując w nim prace rolnicze ale jednocześnie pozostawała w stosunku pracy i podlegała z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu.

Z prawnego punktu widzenia w tym czasie domownik nie podlegał ubezpieczeniu rolniczemu podobnie jak osoba prowadząca gospodarstwo rolne z braku regulacji prawnych. Podleganie ubezpieczeniu rolniczemu domowników wprowadziła dopiero ustawa z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Ta ustawa wprowadziła definicję domownika (art.2 pkt 2) stanowiąc, że jest to członek rodziny rolnika i inna osoba pracująca w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie stanowi główne źródło utrzymania. Warunki te musi także spełniać osoba, która chce doliczyć do ubezpieczenia rolniczego okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców jako domownik przed wejściem w życie tej ustawy. Zatem okoliczność pozostawania w tym czasie w stosunku pracy i podlegania z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu wyłącza możliwość zaliczenia równoległego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców do rolniczego stażu ubezpieczeniowego. Należy przy tym zaznaczyć, że także obecnie obowiązująca ustawa z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników na podstawie art. 16 ust.3 wyłącza ubezpieczenie rolnicze w przypadku podlegania innemu ubezpieczeniu.

Reasumując skoro B. K. we wnioskowanym okresie pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia (7 styczeń 1972 r.) do 30 czerwca 1974 r. podlegała innemu ubezpieczeniu społecznemu i ten okres został uwzględniony do emerytury przyznanej na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS to jednocześnie okres ten nie może być zaliczony do ustalenia prawa do emerytury rolniczej. Wyłączenie tego okresu powoduje, że B. K. nie posiada 25 lat ubezpieczenia rolniczego i tym samym nie spełnia warunków do przyznania jej emerytury rolniczej na podstawie art. 19 ust.1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W tych okolicznościach emerytura rolnicza przyznana wnioskodawczyni decyzją z 19 października 2017 r. i wypłacana w okresie od 1 października 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. jest świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 138 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i jako takie podlega zwrotowi. Podkreślić należy, iż co do okresu pracy w gospodarstwie rolnym od 16 roku życia do ukończenia nauki w szkole B. K. złożyła odmienne informacje w ZUS i KRUS. W tym drugim nie ujawniła, w przeciwieństwie do ZUS, że podlegała innemu ubezpieczeniu tj. z tytułu umowy o naukę zawodu. Brak informacji o tym fakcie spowodował uwzględnienie przez KRUS przy ustaleniu prawa do emerytury rolniczej okresu od 6 lipca 1972 r. do 30 czerwca 1974 r. (ustanie ubezpieczenia z tytułu umowy o naukę zawodu) i w konsekwencji przyznanie świadczenia pomimo niespełnienia warunków do jego przyznania. Należy też zwrócić uwagę, iż kwestionariusz dotyczący okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz okresów podlegających zaliczeniu do tego ubezpieczenia jaki wnioskodawczyni złożyła 11 października 2017 r. w KRUS (k.65 akt

rentowych) informował o obowiązku wskazania także okresów podlegania innemu ubezpieczeniu niż ubezpieczenie rolnicze.

Mając na względzie przytoczone wyżej okoliczności apelację organu rentowego należało w całości podzielić. Zaskarżony wyrok na mocy art. 386 § 1 kpc podlegał zmianie a odwołanie oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na mocy art. 102 kpc – Sąd miał na uwadze fakt, iż wnioskodawczyni utrzymuje się z niewielkiej emerytury (960 zł., jest osobą wymagającą leczenia, zamieszkuje razem z mężem także wymagającym leczenia i utrzymującym się z renty. Nie bez znaczenia pozostawała też okoliczność, iż ciąży na niej obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconej emerytury w kwocie ponad 3000 zł.-

SSO del. Tomasz Madej SSA Alicja Sołowińska SSA Sławomir Bagiński